

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 06 lipca 2015 roku powód Biuro Handlowe (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w J. wniósł o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym zasądającym od pozwanej M.W. kwotę 2 733,02 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot: 2 203,55 złotych za okres od dnia 19 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty oraz 529,47 złotych za okres od dnia 02 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty oraz koszty procesu.

W uzasadnieniu powód Biuro Handlowe (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w J. wskazał, że pozwana nabyła od niego dwukrotnie towary, na okoliczność czego zostały wystawione faktury VAT o numerze (...) na kwotę 2 203,55 złotych oraz o numerze (...) na kwotę 529,47 złotych. Mimo upływu terminu płatności tych faktur, należności nie zostały przez pozwaną M.W. uiszczone.

Nakazem zapłaty z dnia 24 sierpnia 2015 roku wydanym w postępowaniu nakazowym w sprawie o sygn. akt IX GNc 4305/15 Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w Poznaniu Wydział IX Gospodarczy uwzględnił żądanie pozwu w całości.

Od powyższego nakazu zapłaty pozwana M.W. wniosła zarzuty zaskarżając to orzeczenie w całości, wnosząc o jego uchylenie i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu. Pozwana zaprzeczyła jakoby zawierała umowy sprzedaży z powodową spółką, wskazała też, że nigdy nie otrzymała towarów, o których mowa w fakturach VAT załączonych do pozwu ani tych faktur nie podpisywała, zaś osoba, która podpisała faktury, nie była umocowana do działania w jej imieniu.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

M.W. prowadziła działalność gospodarczą pod nazwą Firma Usługowo – Handlowa (...). Był to warsztat samochodowy.

M. W. zatrudniła I. J. w związku z prowadzoną przez siebie działalnością gospodarczą do pomocy w biurze, do prowadzenia korespondencji, przekazywania dokumentów do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. I. J. przebywała w biurze nad warsztatem prowadzonym przez M. W. od godziny dziewiątej przez cały dzień, dysponowała firmową pieczęcią, wystawiała faktury w imieniu M. W.. Samodzielnie w jej imieniu mogła zamawiać w hurtowni części samochodowe do kwoty 200 złotych. W innych przypadkach zobowiązana była skontaktować się z M.W..

zeznania świadka T. W. – protokół rozprawy z dnia 26 października 2016 roku – k. 100-104 akt (zapis cyfrowy: 00:02:5000:37:54), twierdzenia pozwanej M.W. – protokół rozprawy z dnia 26 października 2016 roku – k. 100-104 akt (zapis cyfrowy: 00:42:53-01:10:57)

Biuro Handlowe (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w J. dwukrotnie, tj. w dniu 27 listopada 2014 roku i w dniu 10 grudnia 2014 roku sprzedał M.W. artykuły samochodowe na podstawie oferty handlowej złożonej przez pracownika T. W. oraz złożonych przez I. J. zamówień.

Podczas pierwszego kontaktu przedstawiciela handlowego Biuro Handlowe (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w J. A. W., I. J. odbiła pieczęć firmową M.W. w notesie przedstawiciela handlowego oraz wskazała mu numer telefonu, adres e-mail, aby wiedział, na jakie dane przygotować ofertę oraz na jaki adres ją przesłać.

I. J., na prośbę T. W., w notesie którego pieczęć z niezbędnymi danymi uległa zatarciu, przesłała mu dane niezbędne do wystawienia faktury VAT również za pośrednictwem poczty elektronicznej.

T. W. zamówione towary dostarczył do miejsca prowadzenia przez M.W. działalności gospodarczej. Towary te zostały odebrane przez I. J., ona również podpisała obie faktury.

zeznania świadka T. W. – protokół rozprawy z dnia 26 października 2016 roku – k. 100-104 akt (zapis cyfrowy: 00:02:5000:37:54), twierdzenia pozwanej M.W. – protokół rozprawy z dnia 26 października 2016 roku – k. 100-104 akt (zapis cyfrowy: 00:42:53-01:10:57), wydruk wiadomości e-mail z dnia 16 czerwca 2014 roku – k.62 akt, oferta handlowa – k. 63 akt, wydruk wiadomości e-mail z dnia 27 listopada 2014 roku – k. 64 akt, wydruk wiadomości e-mail z dnia 27 listopada 2014 roku – k. 65 akt, wydruk wiadomości e-mail z dnia 10 grudnia 2014 roku – k. 66 akt

Za dostarczone zgodnie z zamówieniem towary Biuro Handlowe (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w J. wystawiła M.W. jako nabywcy w dniu 27 listopada 2014 roku fakturę VAT numer (...) na kwotę 2 203,55 złotych z terminem płatności określonym na dzień 18 grudnia 2014 roku oraz w dniu 10 grudnia 2014 roku fakturę VAT numer (...) na kwotę 529,47 złotych z terminem płatności określonym na dzień 31 grudnia 2014 roku.

Powyższe faktury VAT odebrała i podpisała I. J., opatrując je pieczęcią firmową Firmy Usługowo – Handlowej (...).

faktury VAT – k. 18-19 akt

Pismem z dnia 06 maja 2015 roku Biuro Handlowe (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w J. wezwała M.W. do zapłaty kwoty 2 203,55 złotych stwierdzonej fakturą VAT numer (...) oraz kwoty 529,47 złotych stwierdzonej fakturą VAT numer (...).

M.W. nie uiszczała powyższych należności.

ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania – k. 20-21 akt

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których prawdziwość nie była przez nie kwestionowana i które nie budziły wątpliwości Sądu co do swej wiarygodności, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary. Pozostałe dokumenty zgromadzone w aktach sprawy nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, gdyż nie wnosiły do sprawy żadnych nowych, istotnych okoliczności.

Sąd ustalając stan faktyczny oparł się także na zeznaniach świadka T. W. – przedstawiciela handlowego powoda, który kontaktował się z I. J., w szczególności w zakresie, w jakim świadek ten wskazywał na okoliczności nawiązania współpracy, składania przez I. J. zamówień spornych transakcji, jak również okoliczności związanych z dostarczeniem zamówionego towaru oraz podpisaniem przez nią faktur z wykorzystaniem firmowej pieczęci pozwanej M.W.. Zeznania powyższego świadka były spójne i logiczne, a nadto korelowały z treścią zgromadzonych w sprawie dokumentów.

Twierdzenia słuchanego za powoda Biuro Handlowe (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w J. prezesa zarządu W. K. Sąd uznał za nieprzydatne dla dokonania ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie, albowiem okoliczności, co do których strona zeznawała, były jej znane wyłącznie z relacji innych osób.

Sąd dał wiarę zeznaniom pozwanej M.W., jako spójnym i logicznym, a nadto korelującym z treścią zgromadzonych w sprawie dokumentów oraz zeznań świadka T. W. w zakresie, w jakim pozwana wskazywała, iż I. J. została zatrudniona przez nią w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą do pomocy w biurze, do prowadzenia korespondencji, przekazywania dokumentów do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz, że przebywała w biurze usytuowanym nad warsztatem prowadzonym przez pozwaną codziennie przez kilka godzin lub nawet przez cały dzień, że była uprawniona do dysponowania pieczęcią firmową pozwanej (znajdującą się w szafie, do której posiadała klucz) i do wystawiania faktur, a także do samodzielnego w imieniu pozwanej zamawiania w hurtowni części samochodowych do kwoty 200 złotych.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 26 października 2016 roku Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z dziedziny rachunkowości, złożony w celu stwierdzenia, czy w księgach rachunkowych pozwanej M.W. za rok 2014 faktury VAT załączone do pozwu zostały ujęte jako koszt

uzyskania przychodu, uznając tę okoliczność jako nie mającą znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem fakt ujęcia faktury VAT w księgach rachunkowych nie może stanowić dowodu na zawarcie przez strony umowy ani też nie jest konstytutywnym elementem istnienia wierzytelności.

W niniejszej sprawie powód Biuro Handlowe (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w J. domagał się zasądzenia od pozwanej M. W. kwoty 2 733,02 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot: 2 203,55 złotych za okres od dnia 19 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty oraz 529,47 złotych za okres od dnia 02 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, swoje roszczenie wywodząc z łączącej strony umowy sprzedaży, na podstawie której pozwana M.W. nabyła od powoda dwukrotnie towary, na okoliczność czego zostały wystawione faktury VAT o numerze (...) na kwotę 2 203,55 złotych oraz o numerze (...) na kwotę 529,47 złotych i mimo upływu terminu płatności tych faktur nie uiściła za nie należności.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Zgodnie z treścią art. 535 k.c. przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na rzecz kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę.

Mając na uwadze stanowiska zaprezentowane przez obie strony, w tym w szczególności twierdzenia pozwanej, która zaprzeczyła jakoby zawierała umowę sprzedaży z powodową spółką i że otrzymała towary, o których mowa w fakturach VAT załączonych do pozwu, że podpisywała te faktury, jak również, że osoba która podpisała fakturę była umocowana do działania w jej imieniu, spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do ustalenia w pierwszej kolejności, czy strony zawarły umowy sprzedaży oraz czy zostały one przez powoda wykonane.

Jak wynika z uznanych za w pełni wiarygodne zeznań świadka T. W., świadek ten jako przedstawiciel handlowy powoda, poszukując nowych klientów, nawiązał współpracę z I. J. – osobą znajdującą się w biurze pozwanej usytuowanym nad warsztatem i od niej uzyskał niezbędne dane pozwanej poprzez przystawienie w jego notesie przez I. J. pieczęci firmowej pozwanej M. W.. Przedstawienie oferty handlowej, po sprawdzeniu istnienia firmy pozwanej, spowodowało złożenie przez I. J., która jako dane do wystawienia faktury ponownie podała dane pozwanej M. W., dwukrotnie – ustnie w biurze pozwanej oraz ponownie za pośrednictwem wiadomości e-mail z konta e-mailowego pozwanej, zamówienia na oleje silnikowe, środki do czyszczenia układu paliwowego, płynu do chłodnic, zimowego płynu do spryskiwaczy oraz żarówek stosowanych w lampach samochodowych. W celu realizacji powyższych zamówień, świadek T. W. osobiście zamówione towary samochodowe dostarczył do biura pozwanej. Towary te odebrała I. J., ona również podpisała faktury oraz opatrzyła je pieczęcią firmową pozwanej M.W..

Stosownie do treści art. 97 k.c. osobę czynną w lokalu przedsiębiorstwa przeznaczonym do obsługi publiczności poczytuje się w razie wątpliwości za umocowaną do dokonywania czynności prawnych, które zazwyczaj bywają dokonywane z osobami korzystającymi z usług tego przedsiębiorstwa. Przepis ten wiąże umocowanie do reprezentowania przedsiębiorcy ze statusem określonej osoby, przy czym osoba ta umocowana jest jedynie do dokonywania czynności prawnych, które zazwyczaj bywają dokonywane z osobami korzystającymi z usług tego przedsiębiorstwa. Osoba umocowana do reprezentowania przedsiębiorcy to osoba czynna w lokalu przedsiębiorstwa, wobec czego jest to osoba fizyczna, która podejmuje czynności polegające na obsłudze osób korzystających z usług przedsiębiorstwa. Jest to osoba, która zawiera umowy z klientami, w szczególności umowy sprzedaży.

Unormowanie zawarte w art. 97 k.c. znajduje zastosowanie jedynie w przypadku, gdy zostaną spełnione następujące przesłanki:

- a) czynności prawnej dokonuje osoba czynna w lokalu przedsiębiorstwa z osobą korzystającą z usług tego przedsiębiorstwa;
- b) lokal przedsiębiorstwa jest przeznaczony do obsługi publiczności;

c) czynność prawna należy do kategorii czynności zazwyczaj dokonywanych z osobami korzystającymi z usług tego przedsiębiorstwa;

d) istnieją wątpliwości co do umocowania osoby czynnej w lokalu do dokonania takiej czynności.

Odnosząc się do powyższych przesłanek, wskazać należy, iż nie było wątpliwości, iż w niniejszej sprawie I. J. dokonała czynności prawnej jako osoba czynna w lokalu przedsiębiorstwa. I. J. bowiem faktycznie pracowała u pozwanej M.W., przy czym forma zatrudnienia, a w szczególności brak formalnej umowy o pracę, pozostaje tutaj bez jakiegokolwiek znaczenia, gdyż osobą, o jakiej mowa w art. 97 k.c. może być zarówno pracownik prowadzącego przedsiębiorstwo, osoba wykonująca dla tego przedsiębiorcy określone czynności na podstawie innego stosunku prawnego, jak i osoba działająca w braku jakiegokolwiek stosunku prawnego, a nawet osoba działająca bez wiedzy przedsiębiorcy. Poza tym nie ma też znaczenia, czy „osoba czynna w lokalu” stale działa w tym lokalu, czy też przebywa w nim jedynie incydentalnie lub przypadkowo, a nawet wbrew woli przedsiębiorcy; nieistotne są też jej kwalifikacje do dokonywania czynności prawnych zazwyczaj dokonywanych z osobami korzystającymi z usług tego przedsiębiorstwa. Nadto, każdego pracownika biura handlowego kontaktującego się z klientem, poprzez korespondencję pisemną wysłaną w tradycyjnej formie czy z wykorzystaniem faksu, rozmowę telefoniczną, itp., uznać należy za umocowanego do dokonywania czynności prawnych zazwyczaj dokonywanych z klientami takiego biura, chyba, że z okoliczności towarzyszącym kontaktom wynika jednoznacznie, że określony pracownik biura nie może dokonywać takich czynności prawnych (tak. P. B. w głosie do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2013 roku wydanego w sprawie o sygn. akt I CSK 687/12 oraz w głosie do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 05 grudnia 2003 roku wydanego w sprawie o sygn. akt IV CK 286/02).

Ponadto wskazać należy, iż I. J. przebywała w biurze mieszczącym się nad warsztatem, a więc w pomieszczeniu, w którym klienci zawierali umowy (np. o naprawę samochodu, czy sprzedaż), dokonywali płatności, odbierali faktury, wobec czego oczywistym pozostaje, iż był to lokal przeznaczony do obsługiwanie publiczności. Wprawdzie działalnością pozwanej było prowadzenie warsztatu samochodowego, gdzie podstawową czynnością prawną dokonywaną z osobami korzystającymi z usług tego przedsiębiorstwa jest zawieranie umów, których przedmiotem jest naprawa samochodów, niemniej jednak w orzecznictwie przyjmuje się, iż pojęcie usług należy rozumieć tu szeroko, chodzi bowiem o te wszystkie czynności prawne, które mieszczą się w zakresie świadczenia usług przez to przedsiębiorstwo, a więc te, które się z nimi wiążą (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 lutego 1998 roku, sygn. akt I CKN 517/97). Wobec czego nie budzi wątpliwości Sądu, zwłaszcza, iż, jak wskazała sama pozwana M.W., do dokonania naprawy samochodu wielokrotnie konieczne było nabycie przez nią części samochodowych, czy płynów samochodowych, związek zamówionych u powoda towarów z przedmiotem działalności pozwanej.

Wskazać nadto należy na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 05 grudnia 2003 roku (sygn. akt IV CK 286/02, LEX numer 164015), że jeżeli zakład pracy powierza swojemu pracownikowi stanowisko, z którym wiąże się prowadzenie rokowań i składanie ofert, których wymiana może doprowadzić do zawarcia umowy, to należy uznać, że jest on upoważniony do składania oświadczeń woli w imieniu tego zakładu, w sprawach objętych jego zakresem czynności. Przepis art. 97 k.c. odnosi się do wszystkich osób, które mają faktyczną możliwość dokonywania czynności prawnych w obiektach przedsiębiorstwa i ma zastosowanie zawsze, gdy przedsiębiorstwo nie poinformowało w sposób wyraźny swoich klientów o tym, że konkretne osoby czynne w jego lokalu nie są umocowane do zawierania umów. Podobnie Sąd Najwyższy wypowiedział się w wyroku z dnia 24 lutego 1998 roku (sygn. akt I CKN 517/97, LEX numer 307345), gdzie wskazał, iż przy bieżących transakcjach w ramach zwykłej działalności przedsiębiorstwa nie zawsze można żądać od przedsiębiorcy sprawdzania umocowania osób działających za kontrahenta. Można natomiast oczekiwać nadzoru nad udostępnianiem znajdujących się w lokalu przedsiębiorstwa urządzeń technicznych i pieczętek. Z tego punktu widzenia pojęcie usług należy traktować szeroko, przyjmując, że usługami w rozumieniu art. 97 k.c. są czynności prawne mieszczące się w ramach działalności przedsiębiorstwa.

Z treści zeznań świadka T. W. wynikało, iż po osobistym nawiązaniu kontaktu w biurze pozwanej M.W. z przebywającą tam I. J., świadek dokonał sprawdzenia istnienia firmy pozwanej w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej. Należy przy tym pamiętać, iż kontrahent nie ma w normalnym toku rzeczy obowiązku ustalania, czy

określona osoba czynna w lokalu przedsiębiorstwa jest uprawniona do zawierania umów, gdyż ryzyko negatywnych skutków w tej mierze może obciążać nie kontrahenta, lecz jedynie przedsiębiorcę. Ochrony tej klient (kontrahent) może być pozbawiony jedynie w razie ustalenia, że przy zawieraniu umowy wiedział o tym, iż zawiera ją z osobą nieumocowaną do takich działań, albo gdyby okoliczności wykluczały wszelką wątpliwość co do umocowania (braku umocowania) tej osoby do zawierania umów ze skutkiem dla przedsiębiorstwa. W niniejszej sprawie to zatem na pozwanej M. W., zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu, spoczywał obowiązek wykazania, że powód zawierając umowę z I. J. wiedział o braku umocowania do jej działania w imieniu pozwanej (do składania zamówienia i jego odbioru) albo o ograniczeniach w jej umocowaniu jedynie do wartości 200 złotych, przy czym pozwana takich okoliczności nie wykazała (tak Sąd Okręgowy w Gdańsku w wyroku z 16 sierpnia 2013 roku, sygn. akt IX GC 146/13 oraz Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 20 października 2014 roku, sygn. akt I ACa 475/14). W ocenie Sądu okoliczności i ciąg zdarzeń, który doprowadził do zawarcia obu umów sprzedaży w przedmiotowej sprawie, świadczył o tym, że strona powodowa mogła być przekonana, że zamówienie zostało złożone i odebrane, a faktury podpisane w istocie przez pozwaną, a tym samym nie było żadnej potrzeby, aby weryfikować umocowanie I. J.. Na marginesie jedynie wskazać należy, że pozwana M.W. nie złożyła nigdy oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczeń składanych przez jej faktyczną pracownicę bez umocowania bądź z jego przekroczeniem.

Jednocześnie zarzut pozwanej M.W., jakoby o tym i innym zdarzeniu (zawarcie umów pożyczek przez I. J. w imieniu i na rzecz pozwanej) informowała Policję, Sąd uznał za gołosłowny, albowiem pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, nie poparła tych twierdzeń żadnymi dowodami, w tym np. zawiadomieniem o podejrzeniu możliwości popełnienia przestępstwa, przy czym wskazać należy, iż wynikająca z art. 97 k.c. ochrona kontrahenta jest bezwarunkowa nawet wówczas, gdy do zawarcia umów w lokalu przedsiębiorstwa dochodzi w wyniku przestępstwa pracownika przedsiębiorcy, jeżeli nie wykazano przyczynienia się kontrahenta do tego przestępczego procederu, a taka okoliczność w niniejszej sprawie nie została wykazana (tak również P. B. w glosie do wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 20 października 2014 rok wydanego w sprawie o sygn. akt I ACa 475/14).

Mając na względzie powyższe rozważania, Sąd uznał, iż powód Biuro Handlowe (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w J. wykazał, że zawarł skutecznie oraz wykonał na rzecz pozwanej M. W. umowy sprzedaży, z tytułu których wystawił faktury VAT o numerze (...) na kwotę 2 203,55 złotych oraz o numerze (...) na kwotę 529,47 złotych, wobec czego żądanie pozwu należało uznać za zasadne w całości. Z tych też przyczyn Sąd na podstawie art. 496 k.p.c. w zw. z art. 535 § 1 k.c. w zw. art. 97 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. orzekł jak w punkcie I wyroku utrzymując w całości w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 24 sierpnia 2015 roku wydany przez Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w Poznaniu w sprawie o sygn. akt IX GNc 4305/15. O kosztach procesu obejmujących opłatę sądową od zarzutów od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym Sąd orzekł w punkcie II wyroku obciążając nimi, stosownie do treści art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c., pozwaną M.W. jako stronę, która przegrała niniejsze postępowanie i uznając je za uiszczone.

## ZARZĄDZENIE

1. odnotować w kontrolce uzasadnień,
2. odpis wyroku wraz z odpisem uzasadnienia doręczyć pełnomocnikowi pozwanej,
3. akta przedłożyć z wpływem lub za 30 dni.

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 28 listopada 2016 roku